

Dr Robert A. Peterson, Kościół i rzeczy ostateczne, sesja 13, Nieśmiertelność, Bóg i ludzie, Drugie przyjście Chrystusa, jego sposób, osobisty, widzialny i chwalebny

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doktryny Kościoła i Rzeczy Ostateczne. To jest sesja 13, Nieśmiertelność, Bóg i Ludzie, Drugie Przyjście Chrystusa, Jego Sposób, Osobiste, Widzialne i Chwalebne.

Kontynuujemy teraz nasze wykłady na temat Doktryny Rzeczy Ostatecznych, czyli Eschatologii, i prosimy Pana o pomoc.

Łaskawy Ojcze, dziękujemy Ci za to, że jesteś naszym Bogiem i czynisz nas swoim ludem przez Twojego Syna przez Twojego Ducha. Zachęcaj nas do posiadania żywej nadziei na powrót naszego Pana i Zbawiciela, Jezusa, ponieważ On żyje, ponieważ On i inni pisarze biblijni obiecują Jego powrót. Daj nam, niech będzie błogosławioną, radosną nadzieję dla nas; modlimy się przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Amen.

Przeszliśmy od Eklezjologii, Doktryny Kościoła, do Doktryny Rzeczy Ostatecznych i zajęliśmy się trzema z nich kwestiami wprowadzającymi. Te dwa wieki kontrastują obecny wiek z wiekiem przyszłym.

Następnie rozmawialiśmy o Królestwie Bożym i jego różnych aspektach. Oprócz silnego starotestamentowego tła w Królestwie Bożym, Jezus zainaugurował Nowotestamentowe Królestwo Boże w swojej publicznej posłudze. Zostało ono potężnie rozszerzone, gdy zasiadł po prawicy Boga i wylał Ducha Świętego na kościół w Pięćdziesiątnicę, ale ma się jeszcze wypełnić w pełni podczas Jego powrotu, podczas Jego Drugiego Przyjścia.

Następnie trzeci aspekt wprowadzający jest najważniejszy, czyli już i jeszcze nie. Prawie każda strona Nowego Testamentu oddycha tym powietrzem, tą atmosferą. Obietnice Starego Testamentu spełniają się w przyjściu Chrystusa i w Jego dziele oraz zesłaniu Ducha.

To już. Już proroctwa się spełniają, ale nie są jeszcze całkowicie lub ostatecznie spełnione. Ten sam Nowy Testament świadczy o spełnieniu, a jednak wskazuje na rzeczy, które mają się jeszcze wypełnić w pełni w dniu ostatecznym.

Następnie rozmawialiśmy o śmierci i stanie pośrednim. Powiedzieliśmy, że według Pisma Świętego śmierć nie jest naturalna, ale nienaturalna. I rozróżniliśmy śmierć fizyczną od śmierci duchowej, która jest już śmiercią duchową .

Niebezpieczni ludzie są nieodrodzeni. Są martwi w swoich przewinieniach i grzechach. A jeśli umrą w swoich grzechach, doświadczą drugiej śmierci, co jest biblijnym językiem oznaczającym wieczne oddzielenie od Boga lub piekło.

Druga śmierć jeszcze nie nastąpiła. Pierwsza śmierć następuje, gdy ludzie umierają fizycznie. Stan pośredni.

Powiedzieliśmy, że główną nadzieją chrześcijańską jest nieobecność w ciele i obecność z Panem. To jest nadzieja. Ale główną nadzieją jest zmartwychwstanie ciała dla wiecznego życia na nowej ziemi z Bogiem i wszystkimi świętymi.

Niemniej jednak Biblia naucza o stanie przejściowym. Wyróżnia stan obecny. Nie używa tej terminologii, ale stan obecny, życie w ciele, stan przejściowy lub pośredni, który jest po śmierci, przed zmartwychwstaniem, i stan wieczny, stan ostateczny, który jest tym, który następuje po zmartwychwstaniu ciała.

Biblia mówi o tym sporo dla wierzących. Więc to jest niebo pośrednie. List do Filipian 1 mówi, że jest lepsze niż List do Filipian 1:23. Jest o wiele lepsze niż życie i poznanie Pana, co jest, przede wszystkim, trudne do zrozumienia, ponieważ stan pośredni jest nienormalny.

Jesteśmy poza naszymi ciałami. Bóg nie stworzył Adama i Ewy w ten sposób. Nie jesteśmy teraz tacy jako istoty ludzkie.

Nie tak będziemy wiecznie. Pastorzy popełniają błąd, gdy ekstrapolują ze stanu pośredniego do stanu wiecznego i mówią, że naszą największą nadzieją jest bycie z Jezusem w niebie. Nie, tak nie jest.

Naszą największą nadzieją jest podniesienie, ponowne połączenie ciała i duszy przez Boga i bycie z Jezusem i wszystkimi ludźmi Boga na nowej ziemi. Niemniej jednak istnieje pośrednie niebo. Jest lepsze pod dwoma względami niż poznanie Pana teraz.

Po pierwsze, cały grzech zniknął. List do Hebrajczyków 12:23 mówi o przyjsciu do... O czym jest mowa? Mówi o duchowym niebie Góry Syjon, duchach sprawiedliwych, które stały się doskonałe, ESV, duchach sprawiedliwych, które stały się doskonałe. Doskonałych, bez grzechu.

Ale najważniejszym sposobem, w jaki stan pośredni jest lepszy od obecnego, jest to, że będziemy w bezpośredniej obecności Chrystusa. Pragnę być z odejściem i być z

Chrystusem, Filipian 1, mówi Paweł, co jest o wiele lepsze. Filipian 1:23. Dzisiaj będziesz ze mną w raju, powiedział Jezus wierzącemu złodziejowi.

Istotą raju jest bycie z Jezusem. I 1. Koryntian 5, najlepszy ze wszystkich fragmentów o stanie pośrednim. Teraz jesteśmy w domu w ciele i z dala od Pana.

Tęsknimy za tym, by być z dala od ciała i w domu z Panem. Niezróżnicowany Pan w Nowym Testamencie oznacza Pana Jezusa. I oto jest znowu.

Stan pośredni jest lepszy, ponieważ grzech zniknął, ale przede wszystkim jest lepszy, ponieważ jesteśmy w bezpośredniej obecności Jezusa. Lepszy wskazuje na dobre i najlepsze w porównaniu. Dobrze jest teraz poznać Pana w ciele.

Lepiej jest, jak mówi Paweł, Filipian 1:23, odejść i być z Chrystusem. Najlepsze dopiero nadejdzie. To zmartwychwstałe, holistyczne, całkowicie uświęcone, uwielbione i tak dalej, usprawiedliwione istnienie z Panem na nowej ziemi.

Trudniej jest niewierzącym pokazać stan pośredni, ale my to zrobiliśmy. To jest Łukasz 16, przypowieść o bogaczu i Łazarzu. Mówi o stanie pośrednim zarówno dla sprawiedliwych, jak i niesprawiedliwych.

Biedny człowiek, Łazarz, którego imię jest najwyraźniej ważne. Oznacza ono tego, o którego Bóg się troszczy. Tego, którego Bóg szanuje.

I rzeczywiście się nim opiekuje i zabiera go na łono Abrahama po śmierci. Jego bok, międzytestamentalny sposób mówienia o pośrednim niebie, raju, szczęśliwości po śmierci. Ale z drugiej strony wiemy, że niegodziwy bogacz jest niegodziwy.

Ponieważ chce wysłać kogoś z powrotem, aby ostrzegł jego niegodziwych braci, aby mogli się nawrócić, niegodziwy bogacz umiera i trafia do Hadesu, który tutaj mówi o piekle pośrednim. Zazwyczaj Hades, podobnie jak Szeol ze Starego Testamentu, mówi o grobie.

Ale tutaj wyraźnie mówi się o piekle pośrednim. Ponieważ niezbawiony człowiek cierpi męki w płomieniach. Często obrazy ognia są używane, aby pokazać cierpienie zgubionych w piekle.

Tutaj nie ma wiecznego piekła, ale piekło pośrednie. I jest wielka przepaść między niebem a piekłem. Nie ma przejścia z jednego do drugiego.

I przede wszystkim widzimy, że jest to miejsce strasznego cierpienia i bólu, z którego nie ma ucieczki. Głównym przesłaniem przypowieści jest prawo stresu końcowego. Ostatnim punktem jest wystarczalność Pisma Świętego, aby ostrzegać ludzi przed nadchodzącym gniewem.

I wskazać ludziom ewangelię. Jeśli nie wierzą Abrahamowi, Mojżeszowi i prorokom. Ojciec Abraham przemawia w imieniu Boga.

Jeśli nie wierzą Mojżeszowi i prorokom, nie uwierzą nawet, jeśli ktoś zostanie wskrzeszony z martwych. Zostaliśmy wskrzeszeni z martwych. Oczywiście, gdy Łukasz pisze te słowa, są ironiczne, ponieważ Jezus został wskrzeszony z martwych.

A wielu Żydów go nie przyjęło. Myślę, że 2 Piotra 2:9 również mówi o stanie pośrednim dla niewierzących. Ale to wystarczy.

Przechodzimy do nieśmiertelności. Tradycyjnie odgrywała ona dużą rolę w myśleniu kościoła chrześcijańskiego. Być może zbyt dużą.

Musimy powiedzieć trzy rzeczy. Tylko Bóg jest z natury nieśmiertelny. Wbrew anihilacjonizmowi, przyznał nieśmiertelność wszystkim ludziom.

Po trzecie, biblijnie rzecz biorąc, lepiej mówić o nieśmiertelności istot ludzkich niż o nieśmiertelności duszy. Przede wszystkim Bóg jest z natury nieśmiertelny. W 1 Liście do Tymoteusza 6 mamy te słowa Pawła.

Przykazuję ci, apostoł przykazuje swemu apostołskiemu delegatowi i uczniowi, Tymoteuszowi, przed Bogiem, 1 Tymoteusza 6:13, który daje życie wszystkiemu i Chrystusowi Jezusowi, który w swoim świadectwie przed Poncjuszem Piłatem złożył dobre wyznanie. Wzywam cię, abyś zachował przykazanie nieskalane i bez zarzutu aż do ukazania się naszego Pana Jezusa Chrystusa, które On okaże we właściwym czasie. On był błogosławionym i jedynym władcą, Królem królów i Panem panów, który sam ma nieśmiertelność, który mieszka w niedostępnej światłości, którego nikt nigdy nie widział ani nie może zobaczyć.

Jemu niech będzie cześć i wieczne panowanie. Amen. Mówi się, że tylko Bóg ma nieśmiertelność.

Znaczenie jest takie, że tylko on jest z natury nieśmiertelny. Niestety, obecnie wśród ewangelicznych chrześcijan toczy się debata, czy ten następny punkt jest prawdziwy. Tradycyjnie kościół potwierdzał, a ja potwierdzam, że Bóg, z natury nieśmiertelny, przyznał nieśmiertelność istotom ludzkim, w istocie wszystkim istotom ludzkim.

Ciągle patrzę na ten tekst. Wydaje się, że przypisuje synowi wrodzoną nieśmiertelność. Być może to ojciec.

Być może wraca do Oskarżam cię w obecności Boga. Myślę, że to może być słuszne. Później zajmiemy się poglądami na piekło.

Jednym z takich poglądów jest anihilacjonizm. I są różne poglądy na ten temat. Najlepszy ewangeliczny anihilacjonizm, a jest on wyznawany przez ewangelików, mówi Jezus, powraca.

Wskrzesza umarłych. Osądza zgubionych. A anihilacjonizm jest raczej poglądem na piekło niż zaprzeczeniem go, jak w uniwersalizmie.

Ale potem karze niegodziwych według ich sprawiedliwych zasług. A gdy już zapłacą karę za swoje grzechy, ostatecznym ciosem jest ich unicestwienie przez Boga. Zostają unicestwieni.

Są zniszczone i już nie istnieją. To nie jest historyczne stanowisko kościoła. Nie zgadzam się z tym.

I jest pięć głównych argumentów za anihilacjonizmem, które omówimy później. Omówimy co najmniej cztery z nich później, ponieważ jeden jest już teraz. Jest tuż pod ręką.

Nie mogę tego unikać. Jeden z pięciu argumentów za anihilacjonizmem, obok obrazów ognia, mówi, że ogień pochłania. Oznacza to, że niegodziwi zostaną pochłonięci.

Słownictwo destrukcji, John Stott, pobożny człowiek. I był tak ostrożny. I trzymał je w swoim sercu potajemnie przez 50 lat.

Ale w końcu wciągnął się w debatę z liberalnym anglikaninem. I powiedział, że mówi, że zostaną zniszczeni. Oznacza to to, co mówi, co po prostu zadaje pytanie.

Tak smutne dla tak wielkiego uczonego. Co to znaczy, że zostali zniszczeni? W rzeczywistości cytuje Objawienie, gdzie bestia i fałszywy prorok zostali zniszczeni. Później prześledzę Księgę Objawienia, ponieważ to ogłoszenie nadchodzi.

A potem, w rozdziale 19, zostają wrzuceni do jeziora ognia. W rozdziale 20 cierpią wieczną karę. To jest ich zniszczenie.

Więc musimy pozwolić Biblii zdefiniować jej własne terminy. Tak czy inaczej, pięć argumentów za anihilacjonizmem to tylko zapowiedź. Słownik destrukcji oznacza wyginięcie bytu.

Obraz piekielnego ognia nie oznacza wiecznego bólu i męki, ale konsumpcję. Boża sprawiedliwość. niesprawiedliwe byłoby karanie ludzi na zawsze za grzechy popełnione w czasie.

Fragmenty uniwersalistyczne. Ewangeliccy anihilacjoniści nie nauczają uniwersalizmu, ale mówią, że z pewnością lepiej pasuje do uniwersalizmu, aby niegodziwi zostali ostatecznie zniszczeni i całkowicie zniknęli ze sceny, aby pasowało to do fragmentu takiego jak 1 Koryntian 15, kiedy syn oddaje królestwo ojcu. Dzieje się tak, aby Bóg mógł być wszystkim we wszystkich.

Czy jego bycie jest w całości zgodne z cierpieniem części jego stworzenia w nieskończoność? Piąty argument opiera się na warunkowej nieśmiertelności. Inny argument za anihilacjonizmem zasługuje na uwagę. Czytam *Hell on Trial, The Case for Eternal Punishment*, książkę, którą napisałem w 1995 r.

Uważam to za coś w rodzaju podstawowego tekstu szkoły biblijnej. Właściwie napisałem trzy główne książki w tej dziedzinie, na dobre i na złe. Tak dobrze jest napisać później kilka książek o niebie.

Ale tak czy inaczej, inną była debata intervarsity z Edwardem Fudgem. On argumentował za anihilacjonizmem. Ja argumentowałem za tradycyjnym poglądem.

A potem ta wielka, wielka akademicka, była *Hell Under Fire* dla Zondervan, w której mój współnik w zbrodni, Christopher Morgan, profesor na California Baptist University, dziekan School of Christian Ministries, i ja zebraliśmy wspaniały zespół, Al Mohler i JI Packer i Doug Moo, po prostu wspaniałych ludzi. Bob Yarbrough to naprawdę świetny zespół, który zajmuje się sprawami w sposób akademicki, z szacunkiem dla innych, co jest, na szczęście, znakiem rozpoznawczym rzeczy, które Morgan i ja zrobiliśmy. Warunkowa nieśmiertelność, w skrócie warunkowość, chociaż technicznie jest inna, nawet w literaturze, staje się inną nazwą dla anihilacjonizmu.

Oto techniczna różnica. Anihilacjonizm oznacza, że niegodziwi zostaną eksterminowani. To słowo, którego szukałem, i w końcu mój mózg się odezwał.

Poniosą karę za swoje grzechy, a następnie zostaną eksterminowani. Warunkowa nieśmiertelność, lub warunkowość, to pogląd, że ludzkie dusze nie są naturalnie nieśmiertelne. Są śmiertelne.

Ale ta nieśmiertelność jest darem danym przez Boga tylko sprawiedliwym w odrodzeniu, i którzy w rezultacie żyją wiecznie. Ci, którzy nie otrzymują daru nieśmiertelności, przestają istnieć. Ale niesprawiedliwi, ponieważ brakuje im daru nieśmiertelności, zostają unicestwieni i przestają istnieć.

Clark Pinnock uważa tę kwestię za kluczową. Clark Pinnock jest teraz ewangelikiem u Pana, znanym ze zmiany poglądów. Napisał książkę o nieomyślności Pisma Świętego w wydawnictwie P&R Publishing.

To jest cudowne, mimo że się od tego odsunął. Trzymał się wiecznej kary, ale gdy dryfował, uwierzył, że można być zbawionym bez słuchania ewangelii. To się nazywa inkluzywizm, jeśli nie słyszałeś ewangelii, masz szansę usłyszeć ewangelię po śmierci, a jeśli w nią nie uwierzysz, zostaniesz unicestwiony. Zmienił zdanie również na wiele innych sposobów, przechodząc z kalwinizmu pięciopunktowego lub więcej na arminianina pięciopunktowego lub więcej i tak dalej.

Nadal jest pobożnym człowiekiem, nadal bratem; doprowadza mnie do szału tym rodzajem języka. Mówiłem ci, staram się być sprawiedliwy wobec moich oponentów. Pozwolę ci być sędzią, jeśli jest sprawiedliwy. Cytat: jest to wyraźnie ważna kwestia w naszej dyskusji, ponieważ wiara w naturalną nieśmiertelność duszy, która jest tak szeroko podzielana przez chrześcijan, chociaż wywodzi się bardziej z Platona niż z Biblii, naprawdę bardziej napędza tradycyjną doktrynę piekła niż egzegeza.

Gryzę się w język. Rozważ logikę: jeśli dusze muszą żyć wiecznie, ponieważ są naturalnie nieśmiertelne, jezioro ognia musi być ich domem na zawsze i nie może być ich zniszczeniem. Jestem przekonany, że hellenistyczna wiara w nieśmiertelność duszy zrobiła więcej niż cokolwiek innego, a konkretnie więcej niż Biblia, aby nadać wiarygodność doktrynie wiecznej świadomej kary niegodziwych.

Zamknij cytaty. Clark Pinnock napisał to w *The Destruction of the Finely Impenitent*. To artykuł, który napisał.

Wierzę, że to było w *Criswell Journal of Theology*, wiercie lub nie, ale nie jestem tego pewien. Ten argument, moja odpowiedź, cóż, po pierwsze, po pierwsze, tylko Bóg posiada nieśmiertelność. Dusze nie są naturalnie nieśmiertelne.

Bóg daje dar nieśmiertelności. Wydaje mi się, że dla wszystkich dusz. Dlaczego tak mówisz? Czy Biblia mówi to wprost? Nie, ale Ewangelia Mateusza 25:46, najważniejszy werset w całej Biblii, jest tym, co napędza doktrynę wiecznych przeznaczeń, a nie filozofia hellenistyczna.

Prawdą jest, że Platon i Arystoteles wierzyli w nieśmiertelność duszy i odrzucali zmartwychwstanie ciała. Stąd odpowiedź dla Pawła na Wzgórzu Marsowym w Atenach, kiedy kończy swoje przesłanie, mówiąc o zmartwychwstaniu Jezusa z martwych. To doprowadza ich do szaleństwa.

To Dzieje Apostolskie 17. To doprowadza filozofów do szału, a niektórzy z nich po prostu tracą rozum. Inni chcą go posłuchać innego dnia, ponieważ lubią słuchać nowych idei.

Mateusza 25, przypowieść o owcach i kozach, kończy się w ten sposób i oni, kozły, zagubieni, pójdą na wieczne potępienie, a sprawiedliwi do życia wiecznego. Zajmę się

tym później, ale św. Augustyn około roku 400 miał rację. Ten sam przymiotnik aionios , porozmawiamy o jego znaczeniu.

Oznacza wiek wraz z wiekiem zdefiniowanym przez kontekst. Kontekst przyszłego wieku charakteryzuje życie Boga, które jest wieczne. Ten sam przymiotnik aionios , powiedział Augustyn, jest używany do opisu zarówno losu zgubionych, jak i zbawionych.

Wieczna kara, wieczne życie. Czy to oznacza różne rzeczy? Nie, to oznacza wieczną karę, wieczne życie. Z tego powodu nauczam o nieśmiertelności istot ludzkich jako darze od Boga, który sam jest nieśmiertelny.

Niemniej jednak za chwilę przeczytam moją odpowiedź Piddickowi . Technicznie i biblijnie rzecz biorąc, nieśmiertelność duszy nie jest biblijnym wyrażeniem, ale 1 Koryntian 15:53 i 54 przeciwstawia nasze obecne ciała naszym zmartwychwstałym ciałom. I mówi, że śmiertelnik musi przyoblec się w nieśmiertelność.

Nietrwały, niezniszczalny. Słaby, potężny. Wstydlivy, w grobie, to nie jest właściwe słowo, ale chwalebny jest właściwym słowem.

A potem naturalne i duchowe. Zajmiemy się tym wszystkim, gdy dojdziemy do zmartwychwstania ciała. Ale na razie to zmartwychwstałe ciało istot ludzkich, całych istot ludzkich, jest technicznie nazywane nieśmiertelnym.

Dlatego powiedziałbym, po pierwsze, że tylko Bóg jest z natury nieśmiertelny. Po drugie, to logiczny wniosek, skoro ludzie cierpią wieczną karę lub życie wieczne, że Bóg przyznał ludziom nieśmiertelność. Ale lepiej mówić o nieśmiertelności ludzi, całych osób, niż o duszy, ze względu na sposób, w jaki 1 Koryntian 15 używa tego przymiotnika i rzeczownika, nieśmiertelny i nieśmiertelność.

Odpowiedź Pinnockowi. Ten argument za anihilacjonizmem lub warunkowością oparty na nieśmiertelności duszy został mocno przereklamowany z czterech powodów. Po pierwsze, chociaż filozofia wpłynęła na wszystkie okresy historii Kościoła, w tym nasz, a Clark Pinnock był pod silnym wpływem różnych filozofii, to jednak nie ja to napisałem; ci, którzy argumentowali za tradycyjnym poglądem na piekło, zrobili to, jeśli słuchamy ich pism, ponieważ wierzą, że tego naucza Biblia.

To prawda. Na przykład, oto lista godnych: Tertulian, Augustyn, Tomasz, Akwin, Luter, Kalwin, Jonathan Edwards, William GT Shedd, Millard Erickson, DA Carson, Douglas Moo, Jim Packer, aby wymienić kilku z niezłomnych ortodoksji. To śmieszne twierdzić, że trzymali się wiecznej kary i wiecznego męki, ponieważ byli pod wpływem filozofii platońskiej. Jeśli potraktujemy ich własne twierdzenia poważnie, wierzyli w tę straszną doktrynę z wierności nauczaniu biblijnemu, czasami wbrew własnym naturalnym skłonnościom.

Packer dobrze to ujął. Jeśli chcesz, żeby ludzie poszli do piekła, coś jest z tobą nie tak. Po drugie, ich pogląd na nieśmiertelność nie był platoniczny, ale biblijny.

Nie twierdzili, że dusze ludzkie są z natury nieśmiertelne, jak Platon. Raczej uznając, że tylko Bóg jest nieśmiertelny, 1 Tymoteusza 6.16, jak mówi Paweł, nauczali, że nieśmiertelny Bóg udziela nieśmiertelności wszystkim ludziom. Po trzecie, musimy zdefiniować pojęcie nieśmiertelności duszy.

W rzeczywistości, aby uniknąć nieporozumień, dobrze byłoby porzucić to wyrażenie. Niektórzy używają słów nieśmiertelność duszy, aby odnieść się do przetrwania niematerialnej części natury ludzkiej po śmierci. Chociaż jest to biblijna idea, lepiej jest nazwać to przetrwaniem duszy ludzkiej lub ducha w stanie pośrednim.

Mylimy stany pośrednie i końcowe, jeśli odnosimy się do pierwszego poprzez wyrażenie nieśmiertelność duszy. Nie będziemy wiecznie nieśmiertelnymi duszami. Będziemy zmartwychwstałymi istotami.

Większość używa nieśmiertelności duszy, aby opisać nasze ostateczne przeznaczenie. To również jest mylące, ponieważ naszym ostatecznym stanem nie jest bezcielesne życie duchowe w niebie, ale holistyczne zmartwychwstanie na nowej ziemi. Biorąc wszystko pod uwagę, lepiej mówić o nieśmiertelności ludzi, a nie dusz.

Jest to zgodne z językiem 1 Koryntian 15, który mówi o zmartwychwstałych sprawiedliwych, cytuję, bo to, co zniszczalne, musi przyoblec się w niezniszczalne, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. 1 Koryntian 15:53. Na koniec, co najważniejsze, nie wierzę w tradycyjny pogląd na piekło, ponieważ akceptuję nieśmiertelność istot ludzkich, ale odwrotnie.

Wierzę w nieśmiertelność istot ludzkich, ponieważ Biblia jasno naucza o wiecznym potępieniu dla niegodziwych i wiecznym życiu dla sprawiedliwych. Drugie przyjście Chrystusa. Jego sposób, czas i funkcja.

Trzy punkty. Sposób. To naprawdę jak ABC drugiego przyjścia, ale wiesz co? Myślę, że zaczynamy od ABC z Biblii, a potem na tym budujemy.

Drugie przyjście jest osobiste, widoczne i chwalebne, a ja będę nauczał tutaj zarówno przez afirmację, jak i negację. Zobaczysz, co mam na myśli. Jak możemy opisać drugie przyjście Chrystusa w podstawowych terminach? W najprostszych słowach, używając pism świętych, oczywiście.

To jest osobiste. On osobiście przyjdzie ponownie. Chociaż istnieje poczucie, że jak powiedzieliśmy wcześniej, kiedy powiedzieliśmy, że każdy główny aspekt rzeczy

ostatecznych jest już i jeszcze nie, można uznać przyjście Ducha Świętego w Pięćdziesiątnicę za już pojawiające się pojawienie się Jezusa.

Ale powiedziałem wtedy, że to prawda i uczciwie, ale byłoby błędem zaprzeczać temu, że Jezus jeszcze nie przyszedł. O tym mówimy tutaj. Drugie przyjście Jezusa jest osobiste.

Pan Jezus Chrystus, nie upokorzony, ale uwielbiony, przychodzi ponownie. Jego przyjście w Pięćdziesiątnicę nie jest tym drugim przyjściem. Dzieje Apostolskie 1:11 .

Apostołowie nadal patrzyli, jak wniebowstąpiony Chrystus wznosił się. Nawiasem mówiąc, możemy źle zrozumieć wniebowstąpienie. Po zmartwychwstaniu nasz Pan ukazywał się tym uczniom wielokrotnie.

Gdzie był, kiedy się im nie ukazał? Czy ukrywał się gdzieś w jaskini w Judei? Nie sądzę. To znaczy, wniebowstąpienie w Dziejach Apostolskich 1 jest wydarzeniem publicznym dla dobra uczniów i apostołów. To nie pierwszy raz, kiedy Jezus wraca do Ojca.

Do umierającego łotra, mówi, dziś będziesz ze mną w raju. Na krzyżu, Jezus powiedział, również na krzyżu, Ojcze, w Twoje ręce oddaję mego ducha. Pan był w obecności Ojca i poza nią.

Nie potrzebował wniebowstąpienia, aby powrócić do Ojca. Wniebowstąpienie było wydarzeniem publicznym. Według mnie jest to jedno z dziewięciu zbawczych dzieł Jezusa.

Jego wcielenie i bezgrzeszne życie są niezbędnymi warunkami wstępnymi dla serca i duszy Jego zbawczego dzieła, Jego śmierci i zmartwychwstania, a po nich następuje pięć zbawczych wydarzeń, które wynikają z Jego śmierci i zmartwychwstania, Jego wniebowstąpienia, Jego zasiadania po prawicy Boga, wylania ducha Pięćdziesiątnicy, Jego wstawiania się za kościołem, a następnie Jego drugie przyjście jest ostatecznym objawieniem Jego zbawczych wydarzeń. Nic nie zabiera z krzyża pustego grobu, ale dwaj prekursorzy, pięć rezultatów. Wcielenie, bezgrzeszne życie, śmierć i zmartwychwstanie, wniebowstąpienie, sesja, wniebowstąpienie, sesja, Pięćdziesiątnica, pominąłem.

Wylanie ducha jest Jego zbawczym dziełem tak samo jak śmierć na krzyżu. Krzyż i pusty grób są bardziej podstawowe. Wylewa ducha, wstawia się i przychodzi ponownie, pięć zasadniczych rozgałęzień, z których jednym jest wniebowstąpienie.

Wniebowstąpienie jest Jego publicznym przeniesieniem z niskiej, ograniczonej sfery ziemi do niebiańskiej, transcendentnej sfery, z której, Dzieje Apostolskie 5:31, wylewa Ducha, daje dary pokuty i przebaczenia i kontynuuje to, daje swoje słowa i

dokonuje swoich czynów przez swoich apostołów przez swojego ducha. Więc patrzą w górę, a anioł mówi: Mężowie galilejscy, dlaczego stoicie i patrzycie w niebo? Jezus, który został wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba. Być może to oznacza na obłokach, ale to nie jest główny punkt.

Najważniejsze jest to, że powróci osobiście. Nauczanie tej prawdy przez negację. Chociaż Pięćdziesiątnicę można postrzegać jako już powrót Chrystusa, nie jest to jeszcze nie-powrót Chrystusa.

To nie jest pełny, ostateczny powrót Chrystusa, ponieważ , po pierwsze, sposób, w jaki to jest widoczne, jest osobisty, przepraszam, jest osobisty. Po drugie, przenika do tego, jest widoczny. Szczególnie w XIX wieku, wśród ewangelików popularne stało się nauczanie, że jest częściową prawdą, że Bóg przychodzi i zabiera swoich wyznawców, gdy umierają.

Tak naprawdę cała praktyka, cała teologia i praktyka krążą wokół takich rzeczy jak nawrócenia na łożu śmierci i tak dalej. Tak naprawdę coś takiego istnieje, ale nie jest dobrym pomysłem czekać do tego czasu. Cała ta sprawa była trochę nie na miejscu, nie na temat.

Cała ta sprawa była dziwna. W każdym razie wierzący w chwili śmierci idą do Pana. Nie jestem pewien, jak działa mechanika, ale to nie jest drugie przyjście.

To jest negacja w tym przypadku. Drugie przyjście jest osobiste. Jest widoczne.

Objawienie 1:7, każde oko go ujrzy, zwłaszcza ci, którzy mu się sprzeciwiali. A potem Mateusz 25:31: dlaczego tak wiele fragmentów eschatologicznych jest źle rozumianych? Nie rozumiem tego. Jeśli po prostu przeczytasz wersety w kontekście, zrozumiesz.

Teraz nie rozumiemy wszystkiego na temat eschatologii. Na litość boską, zobaczycie na końcu, zamierzam namawiać ludzi, aby mieli własne poglądy na niektóre szczegóły, nawet włączając w to tysiąclecie. Moi uczniowie po prostu mnie nie puszczają, dopóki nie powiem im, jaki jest mój własny pogląd.

Nie jest to dla mnie wielka sprawa, ale podkreślam cztery prawdy, a to jest pierwsza z nich. Drugie przyjście, zmartwychwstanie umarłych, sąd ostateczny, wieczne przeznaczenie. Jestem pewien tych prawd.

Głosiłbym im i nauczałbym ich samej prawdy Bożej. Buduję swoje nauki na ostatnich rzeczach wokół nich, a nie wokół niektórych innych szczegółów. Nie wydają mi się one tak jasne i nie zamierzam walczyć i dzielić się z innymi w odniesieniu do tych rzeczy.

Nauczę tych rzeczy. Powinniśmy być ich świadomi, ale w każdym razie powrót Chrystusa jest prawdą. To jedna z tych czterech fundamentalnych prawd.

A tak przy okazji, kościół od XX do XXI wieku trzymał się powrotu Chrystusa, zmartwychwstania, sądu ostatecznego, wiecznego nieba i piekła, wiecznej nowej ziemi i piekła. Mateusza 24:27. Powiedziałem zły werset.

Właśnie tam przeniesiono Mateusza 24, dokładnie między 25 a 20. Werset 23. Jeśli ktoś ci powie, spójrz, najpierw przeczytam werset wyrwany z kontekstu.

27. Bo jak błyskawica przychodzi od wschodu i świeci aż do zachodu, tak będzie z przyjściem syna człowieczego. Niektórzy powiedzieli, że to oznacza, że jego przyjście będzie szybkie.

Cóż, może jego przyjście będzie szybkie, a może w innych miejscach, nawet tutaj, nauczać tego, ale to nie nauczanie o czasie jego przyjścia. Raczej nauczanie o widoczności jego przyjścia. Spójrz na kontekst.

Wiersz 23 z Ewangelii Mateusza 24. Jeśli ktoś wam powie: patrzcie, oto Chrystus, albo tam jest, słońce, młody księżyc, to Chrystus. Nie.

Towarzystwo Strażnica tak zwanych Świadców Jehowy, czyli powrót Chrystusa. Nie. Nie wychodź.

Nie wierz w to. Jeśli mówią, spójrz, jest w pokoju. Nie wierz w to.

Bo jak błyskawica nadchodzi ze wschodu i świeci aż do zachodu, tak będzie z przyjściem syna człowieczego. Nie przegapisz tego. Nie martw się tym; o człowieku, spałem, a potem przegapiłem sekundę.

Nie, nie przegapisz tego. To będzie wielkie wydarzenie publiczne. Czy brzmię, jakbym zaprzeczał doktrynie tajnego porwania? Tak, zaprzeczam.

Rozumiem tych, którzy wierzą w to powiedzenie. To nie jest mowa o tym. To jest mowa o późniejszym drugim przyjściu. Cóż, powiem tylko tyle.

Drugie przyjście jest nie tylko osobiste, ale widoczne. To nie jest przyjście Boga w chwili śmierci, aby zabrać wierzących. Nie jestem nawet pewien, czy Biblia dokładnie tak mówi, ale to nie na temat.

Drugie przyjście jest osobiste i widoczne, a w przeciwieństwie do pierwszego, jest chwalebne. Jezus przyszedł po raz pierwszy w upokorzeniu. Narodził się w stajni i został wrzucony do koryta dla bydła.

Ptaki mają swoje gniazda. Lisy mają swoje nory. Mogłem to odwrócić, ale syn człowieczy nie ma miejsca, gdzie mógłby położyć głowę.

Przynajmniej czasami brzmi to tak, jakby był bezdomnym. To nie jest przyjmowany Pan Chwały. Powinien zostać przyjęty przez swój lud.

O mój Boże. Ostatecznym upokorzeniem jest jego egzekucja przez lud przymierza, a następnie pochówek. Pochowali ciało syna Bożego.

To chory świat. Jest w tym coś naprawdę złego, ale dzięki Bogu, podczas gdy pierwsze przyjście było upokorzeniem, och, rozumiem, że były nawet iskry jego chwały. Wierzę w przemienienie.

Wierzę, że znaki w Ewangelii Jana ukazują Jego chwałę. Rozumiem to, ale nie bez powodu luteranie po reformacji i reformowani rozróżniali dwa stany, stan upokorzenia i stan wywyższenia, a kiedy Jezus powróci, nie mówimy o żadnym upokorzeniu. Mówimy o mega-gloryfikacji.

Już raz to przeczytaliśmy. Prawdopodobnie przeczytamy jeszcze kilka razy, wracając do owiec i kóz.

Mateusza 25, 31. Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, to będzie Jego orszak. To będzie Jego orszak.

Oto jego świta. Oto król nadchodzi ze swoją świtą. No i masz.

Potem zasiądzie na swoim chwalebnym tronie. Narody ziemi będą zgromadzone przed nim, a on będzie je sądził, a nie decydował o ich losach. To jest przedtem.

To opiera się na ich reakcji na niego w trakcie ich życia, ale przypisując im ich przeznaczenie. Zacząłem mówić coś o Wesleyu wcześniej, a teraz wróciłem do tego. Nie rozumiemy wszystkiego o ostatnich rzeczach.

John Wesley spędził tysiące godzin na konnej ewangelizacji Wysp Brytyjskich, w porządku i wykonał wspaniałą pracę. Mam przyjaciela, który jest wspaniałym bratem w Chrystusie, który nazywa siebie wesleyaninem i kocha Kalwina. Jestem kalwinistą, który kocha Wesleya, prawdopodobnie nie tak bardzo, jak on kocha Kalwina, ponieważ Wesley naprawdę nienawidził kalwinizmu.

Ale tak czy inaczej, doceniam hymny Johna Wesleya i Charlesa Wesleya. To musi być nasz ulubiony autor hymnów w kościele. O mój Boże.

Wraz z Johnem, handlarzem niewolników. John, pomóż mi. Były handlarz niewolników, który napisał wszystkie te hymny, John i John Newton.

Dziękuję. John Newton jest tym dżentelmenem. Bardzo dobry.

Więcej współczesnych artystów. Ale śpiewamy hymny Wesleya z wielką radością w naszych sercach. Wesleyowie zrobili tak wiele dobrego.

Rozstaję się z ich teologią, a oni uznaliby moją teologię za błąd systemowy, a ja zrobiłbym to samo im, ale z pewnością przyjmuję ich jako braci w Chrystusie i raduję się nimi. W każdym razie, John Wesley, przez wszystkie te godziny na koniu, tłumaczył Biblię na różne języki. Pisał najróżniejsze rzeczy.

Skomentował cały Nowy Testament i cały Stary Testament, napisał traktat o grzechu pierwotnym i wykonał w myślach pewne obliczenia. Powrót Chrystusa. Zmartwychwstanie wszystkich zmarłych.

Opierając się tylko na liczbie osób, które Wesley znał na świecie w swoich czasach. Czy możesz sobie teraz wyobrazić? Ile to jest? Siedem miliardów czy ile? Sąd Ostateczny. Przypisywanie ludziom ich losów.

Wyobrażał sobie, że zajmie mu to 100 000 lat. Śmieję się. To genialny człowiek, jasne? Śmieję się.

Rozumiem, o co chodzi. Dzieje się strasznie dużo rzeczy. Jakoś nie sądzę, żeby to trwało tak długo, ale to po prostu pokazuje mi, że nie znamy wszystkich tych szczegółów.

Brzmi to tak, jakbyś wiedział, Izraelici na pustyni, nawet jeśli masz, wiesz, liczby ze Starego Testamentu, to problem. Rozumiem to. Nadal masz muchos ludzi.

Są pewne trudności ze zrozumieniem tego wszystkiego, prawda? Mówisz o miliardach ludzi? Pan robi to, co robi, ale nie rozumiemy wszystkiego. Nie mówię, że zajmie to 100 000 lat. Mówię tylko, że jeden dobry człowiek wykonał pewne obliczenia i oto, co wymyślił.

Drugie przyjście Chrystusa w swoim rodzaju jest ABC, ale my potrzebujemy ABC jako naszego fundamentu. Osobiste. To nie jest przyjście ducha w Pięćdziesiątnicę.

Widoczne. To nie jest niewidzialne przyjście Boga po śmierci wierzących, jeśli to jest to, co On czyni. To jest chwalebne.

To nie jest Jego przyjście przy pierwszym przyjściu w pokorze. W naszym następnym wykładzie zajmiemy się bardziej szczegółowymi i kontrowersyjnymi kwestiami

dotyczącymi czasu drugiego przyjścia Chrystusa.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doktryny Kościoła i rzeczy ostatecznych. To jest sesja 13, Nieśmiertelność, Bóg i ludzie, Drugie przyjście Chrystusa, Jego sposób, Osobisty, Widoczny i Chwalebny.